

5.

"The Black Book of Polish Jewry" str. 19.

róż. "The First Mass Murder"

Tłumaczenie.

Pierwsza masowa egzekucja miała miejsce, gdy Niemcy rozstrzelali 53 Żydów w domu przy ul. Nalewki 9. Żydzi ci zostali zaarrestowani i rozstrzelani przez Gestapo, po zabiciu polskiego policjanta przez złodzieja Żyda Pinchasa Zylberberga, w chwili gdy go chcieli zaarrestować.

Senator Kerner opowiada: "Pewnego dnia, gdy policja polska przybyła aby przeszukać mieszkanie młodego Żyda, handlującego skradzionymi rzeczami /znanego przestępcy/, ten wyciągnął rewolwer i strzelił raniąc jednego z policjantów i jednego zabijając. W dwa dni później Gestapo otoczyło dom, w którym to się zdarzyło /Nalewki 9./ i aresztowało nietylko wszystkich Żydów-mężczyzn, którzy mieszkali w tym domu, ale także tych, którzy się tam znały przypadkowo znajdowali. Na trzeci dzień rano rozstrzelano wszystkich więźniów, 53 w sumie. Przed samą egzekucją skazanci zostali podzieleni na trzy grupy, i każda grupa musiała wykopać grupę dla swoich poprzedników i pochować ich./Trzecią grupę pochowali Niemcy/. Nie odrębu dowiedziano się o tym zdarzeniu. Gdy przewodniczący Rady Żydowskiej udał się do Gestapo z prośbą opozwolenie dostarczenia żywności uwięzionym, otrzymał odpowiedź, że ich własność będzie można otrzymać dopiero po dwóch dniach, mimo że ludzie ci już wtedy nie żyli. Prawda wyszła na jaw dopiero tydzień po rzezi. Nałożono zbiorową kontrybucję na gminę żydowską w Warszawie w kwocie 300.000 złotych, dlatego tylko, że Żyd zgwałtował polskiego policjanta.. Wydawało się rzeczą niemożliwą wydobyć tak wielką kwotę w wyznaczonym dwudniowym terminie. Gdy wszelkie usiłowania, aby zmniejszyć kontrybucję nie powiodły się, Rada postanowiła zapłacić część tej kwoty w gotówce, a resztę czekami. Wiadomo początkowo zgodziły się, później jednak zażądano zapłacenia całej sumy w gotówce. Żądanie zostało poparte groźbą uwięzienia jako zakładników 5 rabinów i 5 członków Rady Żydowskiej. Pieniądze zostały na czas wpłacone."

O powyższym wydarzeniu ukazała się dnia 1. grudnia 1939 oficjalna notatka w gazecie krakowskiej "Krakauer Zeitung", która pod tytułem "Polski policjant zamordowany przez Żydów" donosiła: "13 listopada został zabity w Warszawie, w domu przy ul. Nalewki 9 przez Żydowskiego bandytę policjant polski w mundurze w chwili pełnienia obowiązku. Drugi policjant został ranny śmiertelnie. Mieszczanie domu przy ul. Nalewki 9. przeszkadzali w pościgu za zbrodniarzem, który zbiegł, używając mu schronienia i stawiając opór." W międzyczasie udało się policji wytropić mordercę, którym okazał się Żyd, zawodowy kryminalista

- 2 -

Pinchas Jankel Zylberberg, który z wybuchem wojny został zwolniony z więzienia . Znaleziono przy nim broń, którą zostało dokonane morderstwo.Rozstrzelano 53 mężczyzn z domu przy ul Nalewki 9 za ich zachowanie się wobec policji szukającej zbrodniarza.".

Między ofiarami byli 12-to i 13-letni chłopcy.
Niemcy usprawiedliwiali później tę egzekucję prawem zbiorowej odpowiedzialności, które wprowadzili w Polsce.



Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów

THE BLACK BOOK OF POLISH JEWRY pub. by The American Federation
of Polish Jews in cooperation with The Association of Jewish
Refugees and Immigrants from Poland.

6.

O d p i s .

str. 19. The First Mass-Murders.

The first of the mass-murders took place when the Nazis shot 53 Jews in the house at 9 Nalewki Street. The Jews were arrested and shot by the Gestapo when a Jewish thief, Pinches Zylberberg, shot a Polish policeman who sought to arrest him.

Senator Kerner relates the following: "One day when the Polish constables came to search the premises of a young Jewish dealer in stolen goods / a notorious criminal/, he drew his revolver and fired, killing one of the men and wounding the other. Two days later, Gestapo men surrounded the building where this had occurred /9 Nalewki Street/ and arrested not only all the Jewish men who lived in the house, but all the other Jews who happened to be there at the time. On the morning of the third day all the prisoners, 53 in number, were shot. Just before the execution, the men were divided into three groups, and each group was obliged to dig a grave for its predecessors and bury them. /The third group was buried by the Germans/.

The story of what had happened was not disclosed immediately. When the Chairman of the Council went to the Gestapo to ask permission to supply the prisoners with food, he was told that their whereabouts could be revealed only two days later, though the men were then dead and buried. The truth came out only a week ~~later~~ after the ~~massacre~~ massacre. A collective fine of 300,000 zlotys was imposed upon the Jewish community of Warsaw, all this because a Jew had killed a Polish constable. To raise so large a sum in Warsaw at such a time within the allotted twoday period appeared impossible. When all efforts to secure reduction of the fine had failed, the Council decided to pay part of the 300,000 zlotys in cash and the rest in checks drawn against Jewish funds deposited in the banks. The authorities at first agreed, but changed their minds at the last moment and demanded payment of the whole sum in cash. The demand was reinforced with the threat that otherwise five rabbis and five members of the Council would be detained as hostages. The money was found somehow and the danger averted."

A German account of the incident appeared on December 1. 1939, in the Krakauer Zeitung which reported from Warsaw, under the heading, "Polish Policeman Murdered by Jews": "A Polish Policeman in uniform was shot while on duty on November 13 in Warsaw at 9 Nalewki Street by a Jewish gang. A second official was dangerously wounded by a shot. The occupants of the house at 9 Nalewki Street hampered the search for the murderers, who had fled, by offering open resistance. In the

meantime the police succeeded in tracing the murderer, a Jew and a professional criminal, Pinches Jenkiel Zylberberg, who on account of the war had been prematurely released from prison. ~~xxxxxxxxxx~~
~~xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~ In his possession was found the weapon used for the murder. Because of their reprehensible conduct during the investigations, 55 male Jews from the house at 9 Nalewki Street were

Among the victims were boys of twelve and thirteen years of age. The Germans later justified the execution on the principle of collective responsibility which they introduced all over Poland.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
za zgodność:



Biuro Udostępniania Danych i Archiwizacji Dokumentów